Dziś w numerze „Nowiny Sportowe“

# GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Rok V Nr 195 (1575) A B | Poznań, wtorek 19 lipca 1949 r. | Cena 5 zł

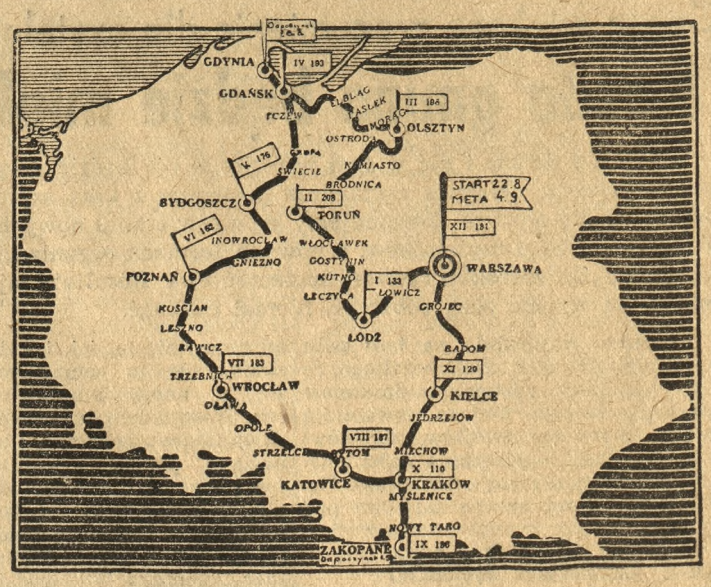


*22 sierpnia nastąpi w Warszawie start do VIII biegu kolarskiego dookoła Polski. Organizatorem tej gigantycznej imprezy jest prasa Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik“ wespół z Polskim Związkiem Kolarskim*

(Do artykułu na str. 4)

# NARODOWY PLAN GOSPODARCZY w pierwszym półroczu *przekroczony*

## Twórczy entuzjazm mas pracujących dał w wyniku imponujące osiągnięcia we wszystkich dziedzinach produkcji

WARSZAWA (PAP). PAŃSTWOWA KOMISJA PLANOWANIA GOSPODARCZEGO OPUBLIKOWAŁA KOMUNIKAT NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

**Podstawowe zadania Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1949 zostały w I półroczu przekroczone. Przyczyniło się do tego znaczne wzmożenie tempa produkcji i wydajność pracy, osiągnięte między innymi w wyniku podjęcia przez klasę robotniczą Czynu 1-Majowego i Czynu dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych.**

Wprowadzenie nowego systemu płac i norm przyniosło wzrost wydajności pracy oraz płac roboczych.

Na najważniejszych odcinkach gospodarki narodowej nastąpił silny wzrost produkcji w porównaniu do osiągnięć w I półroczu ub. roku, stwarzając pomyślne warunki do przedterminowego wykonania planu odbudowy gospodarczej.

Według tymczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1949 w I półroczu kształtowało się jak następuje:

I Przemysł państwowy wykonał plan produkcji według wartości w 109 proc., wartość produkcji w I półroczu br. przekroczyła poziom I półrocza 1948 roku o 24 proc.

Poszczególne ministerstwa wykonały plan produkcji według wartości jak następuje:

| | proc. wykonania planu na I półrocze | proc. wykonania planu rocznego |
|---|---|---|
| Ministerstwo Górnictwa i Energetyki | 104 | 49 |
| Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego | 109 | 53 |
| Ministerstwo Przemysłu Lekkiego | 112 | 53 |
| Min. Przem. Rolnego i Spożywczego | 109 | 55 |

Plan produkcji podstawowych artykułów przemysłu państwowego jak: energia elektryczna, ropa naftowa, węgiel kamienny, koks, stal surowa, cynk, rudy żelazne, azotniak, superfosfat mineralny, barwniki i wszelkiego rodzaju mydła wykonano za I półrocze w przeszło 100 proc., osiągając tym samym ponad 50 proc. planu rocznego, co w stosunku do I półrocza 1948 stanowi znaczną nadwyżkę.

Podobnie przedstawia się produkcja wagonów osobowych, węglarek, traktorów, maszyn rolniczych, papieru, szkła, tkaniny itp.

W okresie półrocza przemysł państwowy rozpoczął produkcję artykułów nie wytwarzanych dotąd w Polsce i rozszerzył produkcję artykułów wytwarzanych dotąd w niewielkich ilościach jak: samochody ciężarowe 3,5-tonowe „Star“, nadwozia autobusowe Leyland, silniki S-64, maszyny do produkcji śrub na zimno nowe typy obrabiarek, żniwiarki, młocarnie czyszczące itd.

II W rolnictwie wyniki uzyskane w okresie sprawozdawczym przedstawiają się jak następuje:

Plan zasiewów wiosennych został wykonany według danych prowizorycznych w 101 proc., plan likwidacji odłogów przekroczono o około 12 proc.

Plan zasiewów ważniejszych ziemiopłodów w Państwowych Gospodarstwach Rolnych został przekroczony w zakresie:

pszenicy jarej o 14 proc., owsa o 11 proc., buraków cukrowych o 1,2 proc.

Także roczny plan kontraktacji poszczególnych roślin przemysłowych wykonany został ze znaczną nadwyżką.

**Plan zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne w sezonie wiosennym wykonany został w 111 proc. Ogółem dostarczono 681 tys. ton nawozów, co w stosunku do I półrocza roku ub. stanowi wzrost o 36 proc.**

Przebieg akcji „H“ kształtował się pomyślnie. Zakontraktowano 1335 tys. sztuk trzody chlewnej mięsno-słoninowej, przekraczając plan o 26 proc.

III W komunikacji: Przewozy towarów koleją osiągnęły w tonach 95 proc. planu półrocznego, co stanowi 45 proc. planu rocznego, przekraczając o 13 proc. przewozy z pierwszego półrocza 1948 roku. Przewozy osób przekroczyły plan półroczny o 5 proc., utrzymując się na poziomie 113 proc. w stosunku do I półrocza roku 1948.

IV Na odcinku handlu wewnętrznego w I półroczu br. nastąpił dalszy rozwój uspołecznionego aparatu handlowego i dalsza poprawa zaopatrzenia ludności w artykuły rolnicze i przemysłowe. Do zwiększenia obrotów przyczyniły się zniesienie zaopatrzenia kartkowego i podniesienie płac pracowniczych z dniem 1 stycznia br.

**Zakłócenia na rynku mięsnym, które miały miejsce w I kwartale z powodu dysproporcji między podażą a popytem uległy w II kwartale złagodzeniu, mimo to stan zaopatrzenia rynku nie był jeszcze całkowicie zadowalający.**

V Ogólna suma nakładów inwestycyjnych w I półroczu 1949 roku wzrosła, w stosunku do analogicznego okresu w ubiegłym roku o 49 proc. Cyfry nakładów nie są jednak w pełni porównywalne wskutek zmiany systemu finansowania inwestycji i rozliczeń. Stosunek rzeczywistego wykonania inwestycji w I półroczu 1949 r. w porównaniu do I półrocza 1948 roku jest korzystniejszy.

*Tym niemniej na odcinku wykonania planu inwestycyjnego istnieje szereg opóźnień, co jest rezultatem zbyt późnego przygotowania dokumentacji technicznej i prawnej oraz niedostatecznego wysiłku organizacyjnego ze strony niektórych inwestorów i wykonawców.*

**Wykonanie rocznego planu inwestycyjnego wymagać będzie znacznie większych niż dotychczas wysiłków i poważnej mobilizacji w tym kierunku.**

## *Cripps zachorował*
## Premier Attlee przejmie funkcje ministra finansów?

LONDYN (PAP). Agencja Reutera podaje oficjalną wiadomość o chorobie brytyjskiego ministra gospodarki i finansów Stafford Crippsa.

Agencja Reutera dodaje, że premier Attlee złoży dzisiaj w Izbie Gmin wyczerpujące sprawozdanie o stanie zdrowia Crippsa i poda do wiadomości nazwisko jego zastępcy na czas choroby.

**W londyńskich kołach politycznych przypuszczają, że sam premier będzie sprawował funkcję ministra gospodarki i finansów w czasie nieobecności Stafford Crippsa.**

## Nieugięta postawa londyńskich robotników portowych

**LONDYN (PAP). Wbrew represjom rządu Labour Party i ogłoszeniu stanu wyjątkowego — akcja antylokautowa trwa nadal. Ilość uczestników tej akcji wzrosła w dniu 16 bm. do 14.600.**

Rząd nie może sprostać sytuacji, wynikającej z unieruchomienia portu londyńskiego, i mimo użycia oddziałów wojskowych do wyładowywania statków w dniu 15 bm. zdołano jedynie załadować jeden wielki statek, nadający się do Hong-Kongu.

Wielkie wrażenie na robotnikach doków londyńskich wywarła otrzymana z Warszawy wiadomość, że polski związek transportowców udzieli robotnikom portu angielskiego poparcia moralnego i materialnego.

## Za zwycięstwo — sztandar zdobyła w II etapie współzawodnictwa zielonogórska brygada młodzieżowa

**W tych dniach zakończono II etap młodzieżowego współzawodnictwa pracy, w wyniku którego „sztandar przechodni“ zdobyła brygada młodzieżowa firmy Zaodrzańskie Zakłady Budowy Konstrukcji Stalowych w Zielonej Górze.**

**Uroczystość wręczenia nagród brygadom młodzieżowym oraz przodującym zespołom wiejskim i przodownikom odbyła się wczoraj w Auli Uniwersytetu Poznańskiego. Przybyła na nią gremialnie zorganizowana młodzież ZMP-owska z całego województwa poznańskiego.**

Na tle pięknej dekoracji z napisem: „Od wzrostu wydajności pracy zależny jest ogólny wzrost dobrobytu mas ludowych“ zasiedli przy stole prezydialnym przedstawiciele: KW PZPR — **Pikiel** Zarządu Głównego ZMP — **Mieczysław Ciesielski**; Wojewody poznańskiego — naczelnik **Unruh**, przewodniczący Woj. Kom. ZMP — **Bączykowski**, z ramienia ORZZ — **Lubiński** i inni.

Otwarcia uroczystości dokonał w imieniu Zarządu Wojewódzkiego ZMP p. **Dudziak**, który naświetlił istotę współzawodnictwa pracy, przedstawiając uroczystość jako podsumowanie wyników w dotychczasowych etapach walki młodzieży o socjalizm. W dalszym ciągu przemówili przedstawiciele władz i partii politycznych.

Mówcy zgodnie podkreślili, że zadania, jakie przed młodzieżą postawiła klasa robotnicza i władza ludowa, zostały wypełnione. Poza tym życzono zwycięzcom współzawodnictwa pracy, dalszych owocnych wyników dla dobra Polski i ugruntowania socjalizmu. Meldunek o osiągnięciu młodzieży wiejskiej, która idąc śladem młodzieży robotniczej włączyła się do akcji współzawodnictwa pracy, złożył przedstawiciel tej młodzieży — p. **Wicik**.

Sztandar przechodni wręczono przy dźwiękach hymnu Światowej Federacji Młodz. Dem. kierownikowi brygady — **Czesławowi Kubotowi. Zespół jego uzyskał 222,5% normy.** Dalsze nagrody w postaci kompletów do siatkówki, kompletnych bibliotek itp., otrzymały brygady młodzieżowe: **Tkalnia Fabryki Dywanów (Zielona Góra), „Stomil“ (Poznań), Fabryka Tektury Falistej (Rawicz) KZPO (Kalisz), PZPO (Jarocin), i PZPO (Gniezno).** Z przodujących zespołów wiejskich nagrody otrzymały trzy brygady z powiatu poznańskiego. Ponadto wręczono 64 przodownikom indywidualne nagrody w postaci kuponów ubraniowych, książek itp.

**W drugim etapie młodzieżowym współzawodnictwa pracy, wzięło udział 4668 osób i 117 młodzieżowych brygad, podczas gdy w ostatnim etapie ub. r. brało udział 3721 osób.** (lec)

## *Masy pracujące całego kraju* potępiają nadużycie w Lublinie

**BYDGOSZCZ (PAP). We wszystkich zakładach pracy i gminach na terenie całej Polski odbywają się masowe zebrania załóg robotniczych oraz pracowników urzędów i instytucji w sprawie gorszących zajść w Lublinie.**

W dniu 16 bm. w Bydgoszczy odbyło się 67 zebrań. Na wszystkich zebraniach pomorski świat pracy, po wysłuchaniu referatów, uchwalił rezolucje potępiające działalność reakcyjnej części kleru, żerującego na ciemnocie i naiwności ludzkiej.

W trosce o ład i porządek w kraju oraz w trosce o nieodrywanie ludzi pracy od warsztatów, robotnicy pomorscy apelują do władz państwowych, ażeby położyły kres hańbiącemu Polskę widowisku w Lublinie, by nie dopuszczały do nadużywania wiary dla celów obcych religii i wrogich Państwu Ludowemu. Robotnicy fabryk bydgoskich, toruńskich, grudziądzkich i kujawskich piętnują wrogą kampanię reakcyjnej części kleru, zmierzającego do podburzania mas.

**SZCZECIN (PAP). Na plenarnym posiedzeniu ORZZ w Szczecinie uchwalono rezolucję, w której zebrani potępiają oburzające nadużycie zaufania wiernych i profanowanie uczuć religijnych rzekomym cudem w Lublinie oraz domagają się położenia kresu gorszącemu widowisku w Lublinie i zlikwidowania nadużywania wiary dla celów obcych religii i szkodzących Państwu Ludowemu.**

LUBLIN (PAP). W dniach 14 i 15 lipca w gromadach, gminach i powiatach woj. lubelskiego odbyło się 2500 zebrań i wieców, na których dziesiątki tysięcy ludności wiejskiej zdecydowanie potępiło szkodliwą działalność reakcyjnej części kleru lubelskiego, a szczególnie jego stanowisko w sprawie rzekomego „cudu“.

W wielu wsiach chłopi ostro napiętnowali tych księży, którzy nawoływali do pielgrzymek, a nawet organizowali zbiorowe wyjazdy do Lublina.

W powiecie lubartowskim odbyło się około 50 wieców. W jednej tylko gminie Rudno odbyły się zebrania w gromadach: Aleksandrówka, Gołąb, Krupy, Lipniak, Podłódowek, Rawa, Stanisławów, Wypnicha, Wólka Michowska, Grabów i Pawłówka.

W gromadzie Mejsnerzym gminy Michów, w pow. lubartowskim, szczególnie zdecydowane stanowisko zajęły na zebraniu kobiety. Średniorolna gospodyni Regina Świech oświadczyła: „Chcemy pracować, aby sobie i naszym dzieciom zapewnić dobrobyt. Chcemy prawdziwej wiedzy i oświaty. Lepiej by było, aby nam w tym wszyscy księża pomagali, zamiast przeszkadzać, jak to niektórzy z nich dziś robią.“

W powiecie puławskim na ponad 30 zebraniach gromadzkich przyjęto protestacyjne rezolucje, w których zebrani oświadczają, że: **Zajścia lubelskie są wynikiem tej samej akcji, która doprowadziła niektórych księży do współpracy ze zbrodniczym podziemiem i współdziałania, a nawet bezpośredniego udziału w bandach, czego wyrazem był niedawno napad rabunkowy w Krakowie, dokonany przez bandę księdza Gurgacza.**

Uczestnicy wieców domagają się nadto uregulowania stosunków Kościoła z Państwem na podstawie znanego oświadczenia rządu z dnia 20 marca 1949 r.

W pow. tomaszowskim odbyło się ponad 30 wieców. Wszędzie przyjmowano rezolucje potępiające działalność reakcyjnej części kleru. Na zebraniu gromadzkim we wsi Brodysławice w gminie Rachanie z udziałem ponad 200 osób, żywy udział w dyskusji wzięły kobiety. Między innymi oświadczyły one, że były przekonane o tendencyjnym zorganizowaniu tzw. cudu i dlatego żadna z nich nie pojechała do Lublina.

**Podobne masowe zebrania, na których przyjmowano rezolucje, protestujące przeciwko wrogiej Państwu Ludowemu działalności reakcyjnej części kleru, odbywały się we wszystkich województwach Polski.**

## Wojewoda lubelski odrzucił projekt władz kościelnych w sprawie zamknięcia Katedry

**Polska Agencja Prasowa donosi z Lublina:**

**Jak nas informują, dnia 16 lipca br., zgłosił się do wojewody lubelskiego z ramienia zarządu Katedry Lubelskiej wikariusz generalny ks. Stopniak i przedstawił projekt komunikatu skierowanego do wiernych a datowanego 14 lipca, w którym zawiadamia o zamknięciu Katedry na okres kilku dni.**

W odpowiedzi — wojewoda stwierdzając, że rozmaite indywidua rozpowszechniają fałszywe wieści, jakoby władze wojewódzkie zmierzały do zamknięcia Katedry i utrudnienia praktyk religijnych oświadczył, że **uważa zamknięcie Katedry za niewskazane, natomiast za celowe położenie kresu wieściom i fałszywym pogłoskom.**

Wojewoda wyraził życzenie, by władze kościelne wyciągnęły odpowiednie wnioski z godnych pożałowania wypadków i ukróciły poczynania tych duchownych, którzy nadal wprowadzają w błąd wiernych i organizują pielgrzymki do Katedry.

## Dla terrorystów WOLNOŚĆ, dla demokratów WIĘZIENIE

LONDYN (PAP). Z Delhi donoszą, że rząd indyjski cofnął zakaz działalności organizacji faszystowskiej, odpowiedzialnej za zamordowanie Gandhiego.

Przywódcy tej organizacji, przebywający w więzieniu — mają być zwolnieni.

W więzieniach indyjskich przebywa obecnie około 15 tysięcy działaczy demokratycznych. Wśród nich znajduje się sekretarz generalny ogólno-indyjskich związków zawodowych Dange.

## Coraz większe zrozumienie dla czytelnictwa

# Każda gmina będzie miała własną bibliotekę

Można się dziwić i nic w tym zdziwieniu nie będzie gorszącego, że raz rozpoczęta ofensywa czytelnicza postępuje z taką szybkością naprzód. Ciągle bowiem dowiadujemy się o otwieraniu nowych bibliotek, o wzroście liczby czytelników, o nowych formach organizacji udostępniania książki szerokim rzeszom społeczeństwa. Rezultaty tej ofensywy można na własne oczy zobaczyć, niemal dotknąć.

Najwięcej naturalnie na tym polu robią bibliotekarze, choćby daltego, że jako fachowcy rozumieją doskonale znaczenie książki. Oni to przekonują władze terenowe (wójtów, sołtysów) o konieczności zwiększania ilości książek, dopominania się o biblioteki. Żądania te są wysuwane zarówno pod adresem miasta, jak i wsi. Dobrze się składa, że to szturmowanie zbiega się z akcją umasowienia bibliotek. Stosunkowo duża ilość gmin miejskich (małe miasteczka) i wiejskich nie posiada jeszcze własnych bibliotek i wypożyczalni. Ale oświadczenia czynników oficjalnych zapewniają, że **do końca roku bieżącego każda gmina posiadać będzie własną bibliotekę.** 22 numer Dziennika Wojewódzkiego z bież. roku zawiera apel Wojewody Poznańskiego o przyspieszenie zorganizowania nowych placówek czytelniczych. Są specjalne fundusze powiatowe. Jeśli chodzi o poszczególne gminy, zorganizowały one w bież. roku z własnych funduszy ok. 30 bibliotek, a prawie 50 znajduje się w stadium organizacji.

Żywsze tempo montowania tej oświatowej roboty zawdzięczamy także Tygodniowi Oświaty, Książki i Prasy. Zagadnienie nabrało rumieńców życia, ruszyli do pracy i zaczęli współdziałać ci, których stosunek do książki był dotychczas obojętny. Ciekawy fakt można zaobserwować w związku z propagandą czytelnictwa. Władze terenowe często wykazywały słabe zainteresowanie problemem książki dla mas, natomiast niezwykle żywo reagował tzw. szary człowiek. Zorganizowane wystawy pokazały, że wszędzie tam, gdzie działają nieprzerwanie bibliotekarze, odpowiednio przygotowani do swej roli — odbyły się one z dużą korzyścią, niezorganizowano zaś i ch wcale, lub zorganizowano słabo, tam gdzie prace w bibliotekach traktuje się dorywczo i gdzie brak wykwalifikowanych sił.

Wspomnieliśmy o tym na zakończenie artykułu, gdyż stan ten należy zmienić. Zdarzały się bowiem w terenie wypadki zwalniania specjalnie szkolonych pracowników w tej dziedzinie, motywowane względami oszczędnościowymi. Wspominamy o tym fakcie dlatego, że oszczędność na tym odcinku nie jest — naszym zdaniem — wskazana. **Stes**

# Lud czuwać będzie nad ferowaniem sprawiedliwych wyroków

W dniu 12 bm. odbyło się w Sądzie Grodzkim w Krośnie Odrzańskim uroczyste zaprzysiężenie 50 ławników Sądu Okręgowego i Apelacyjnego. Uroczystość zagaił prezes Sądu Okręgowego w Zielonej Górze — Matczyński, po czym przedstawiciel Kom. Powiatowego PZPR — wygłosił referat o istocie Demokracji Ludowej. Prezes Matczyński omówił w końcu zadania sądownictwa na nowym etapie oraz wskazał ławnikom na ich prawa i obowiązki. (pl)

# Dwie kobiety rządzić będą gromadą

W gromadzie Grabice w powiecie gubińskim wybrano w ostatnich dniach na stanowisko sołtysa i podsołtysa pp. Wójcik i Patykowską. Obie kobiety są członkiniami miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.

Wyborcami byli w większości mężczyźni. Głosowali oni na wybrane niewiasty głównie z tych przyczyn, że w jednej z okolicznych wsi rządy kobiety-sołtysa wydały wspaniałe wyniki i to tak na odcinku gospodarczym, jak i społecznym. Spodziewać się należy, że nowoobrana władza w spódnicach nie będzie w żadnym przypadku gorsza i pokaże co potrafi. (Cz. B.)

# Wróbel posiedzi w klatce

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, w trybie postępowania doraźnego, toczyła się rozprawa przeciwko Franciszkowi Wróblowi, zam. w Zalesiu, pow. Szamotuły.

Wróbel, będąc kierownikiem sklepu spółdzielczego w Otorowie, pow. szamotulskiego, przywłaszczył sobie towary i gotówkę z kasy w ogólnej wysokości 186 000 zł.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd skazał Wróbla na 3 lata i sześć miesięcy więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 3 lata. (lc)

# Święto w Porażynie

*Po całych tygodniach niepogody zawitał słoneczny dzień. Gości, zdążających do Leśnego Ośrodka Szkoleniowego w Porażynie, owiewał cudowny, orzeźwiający aromat lasu. Przed frontem budynku ośrodka stoi podium, udekorowane zielenią i białoczerwonymi sztandarami.*

*Cóż to za uroczystość dzisiaj? Dla Porażyna i okolicy bardzo ważna: — odsłonięcie sztandaru nowotomyskiego Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego.*

*Jest godzina 10 rano. Pośród gromadzącej się publiczności widać liczne zielone mundury leśników, przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i partyjnych.*

*Przewodniczący Komitetu Wykonawczego p. Groszkowski powitał zebranych po czym p. płk Jackowski dokonał odsłonięcia sztandaru, ufundowanego ze składek członkowskich i dochodów z imprez. Po jednej stronie sztandaru znajduje się godło i nazwa związku a po drugiej pięknie wyhaftowane hasło: „W jedności siła!" Orkiestra gra hymn narodowy i „Międzynarodówkę". Na mównicę wchodzi płk Jackowski i przemawiając zaznacza, iż sztandar jest symbolem wiary w zwycięstwo socjalizmu, symbolem jedności robotników, chłopów i inteligencji pracującej oraz symbolem miłości do odradzającej się z ruin Ojczyzny.*

*Przemawiał jeszcze przewodniczący Pow. Rady Narodowej p. Małecki a na zakończenie kursistki ośrodka wystąpiły z bogatym programem artystycznym. Po południu tegoż dnia odbyła się zabawa ludowa i strzelanie konkursowe z broni myśliwskiej. (na)*

# Inowrocław w Święto Odrodzenia

Komitet Wykonawczy obchodu Święta Odrodzenia starannie przygotował program uroczystości. W dniach od 18 do 24 lipca br. w miejscowych zakładach pracy odbywać się będą zebrania okolicznościowe, na których kierownicy złożą sprawozdanie z dot. osiągnięć, natomiast w przeddzień uroczystości, tj. 21 bm., o godz. 19 odbędzie się uroczyste, publiczne posiedzenie MRN w wielkiej sali Teatru Miejskiego. Po posiedzeniu capstrzyk i złożenie wieńców na grobach poległych bohaterów radzieckich.

Sam dzień 22 lipca br. rozpocznie pobudka syren miejscowych fabryk o godzinie 6 rano i lotny koncert orkiestry Zw. Kolejarzy. Z imprez zorganizowane będą: wyścigi motocyklowe na żużlu, wyścigi kolarskie do Kruszwicy i z powrotem, błyskawiczny mecz piłkarski, bieg na przełaj na trasie 3 km itd.

Również w tym samym dniu nastąpi otwarcie Muzeum im. Kasprowicza w Szymborzu, otwarcie nowowybudowanej świetlicy PPB, zaś na ulicach miasta odbędzie się zbiórka na odbudowę stolicy. (x)

## Warsztaty rzemieślnicze na Dolnym Śląsku

# czekają na fachowców

W biurze Związku Cechów w Inowrocławiu odbyła się konferencja pod przewodnictwem radcy Izby Rzemieślniczej p. Leona Urbańskiego, w której udział wzięły zarządy cechów z terenu Kujaw. Głównym tematem konferencji była sprawa nabywania i przejmowania przez rzemiosło warsztatów na Dolnym Śląsku.

Jak wynika z odczytanego komunikatu, potrzeba tam setek fachowców-rzemieślników, są bowiem do nabycia warsztaty stolarskie w ilości 96, kołodziejskie (84), rzeźnickie (89), mechaniczne (163), piekarskie (134), szewskie (56), krawieckie (16), zegarmistrzowskie (12), fryzjerskie (23) i wiele innych.

Dalej omawiano sprawę organizowania Pom. Spółdzielni Cechowej, abonowania pism wydawanych przez Woj. Zarząd TPRR itp. (x)

## Akcja „H" w powiecie wrzesińskim

# wykonana w 110 procentach

W ramach akcji „H" Gminne Spółdzielnie w powiecie wrzesińskim zakontraktowały do końca czerwca 4706 sztuk, osiągając tym samym 110% planu. Pierwsze miejsce w kontraktacji zajęła Gm. Sp. „Samopomoc Chłopska" w Miłosławiu, która na zaplanowanych 600 zakontraktowała 778 sztuk. Drugie miejsce zajęła Gminna Spółdzielnia w Borzykowie, kontraktując 724 sztuki zamiast planowanych 602.

Tegoroczna akcja „H" została tym samym zakończona. W najbliższym czasie spółdzielnie przystąpią do kontraktowania bekonów na rok 1950. Zaznaczyć bowiem trzeba, że powiat wrzesiński został włączony do rejonu bekonowego. Niezależnie jednak od zakontraktowanych bekonów gospodarze mają swobodę hodowania świń słoninowo-mięsnych. (St. St.)

# Zamordowali pastucha — by ukraść krowę

Zagadką dla gospodarza T. Kolankiewicza w Owczych Głowach, pow. obornickim, było w dniu 14 lipca ub. roku zniknięcie pastucha — 22-letniego Stanisława Nowaka, a wraz z nim jednej z najlepszych krów. Podejrzenie, jakoby kradzieży dopuścił się Nowak nie utrzymało się długo, gdyż jak stwierdzono, był on bezwzględnie uczciwy. Dopiero z początkiem grudnia znaleziono zwłoki Nowaka w lesie pod Siernikami w pow. wągrowieckim w stanie zupełnego rozkładu.

Śledztwo wykazało, że zbrodni dopuścił się niej. Kazimierz Gajak, lat 21, przy pomocy swego kompana Franciszka Gołębia. Najprawdopodobniej chcieli oni namówić pastucha do kradzieży krowy, a gdy ten się nie zgodził, wciągnęli go do lasu. Gołąb przytrzymał Nowaka, a Gajak uderzył go parokrotnie drewnianym kołkiem w głowę, druzgocąc czaszkę. Obaj wspólnicy podzielili się pieniędzmi za krowę, którą Gołąb sprzedał w **Skokach** za 23 000 zł.

Jakkolwiek Gajak przyznał się w śledztwie do zbrodni, przed Sądem Okr. w Gnieźnie wyparł się winy, podobnie zresztą, jak i Gołąb. Gajak ze strachu przed karą dwukrotnie próbował ucieczki z więzienia w Wągrowcu, następnie z pociągu i z Zakładu Psychiatrycznego w Dziekance, gdzie go umieszczono, gdyż symulował chorobę umysłową. W toku śledztwa Gołąb usiłował całą winę zrzucić na Gajaka, początkowo został też zwolniony, bo ten ostatni oświadczył, iż sam dokonał zabójstwa.

Rozprawę odroczono jeszcze raz celem przesłuchania dodatkowych świadków. Następny termin wyznaczono na 26 bm., godz. 9 w Wągrowcu. (pr)

# Wyróżnienie doskonałej pracowniczki

Na nadzwyczajnym zebraniu pracowników Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni w Krośnie Odrzańskim wręczono sekretarce tej placówki — p. **Joannie Podkańskiej** nagrodę pieniężną w wysokości 6000 zł — przeznaczoną przez zarząd PZGS-u dla najlepszej pracowniczki.

Do zgromadzonego personelu przemówił prezes zarządu p. L. Idzikowski, podkreślając pracowitość i koleżeństwo wyróżnionej pracowniczki. Ponieważ w współzawodnictwie pracy biorą udział wszyscy pracownicy należy spodziewać się, że podobnych uroczystości będzie w placówce krośnieńskiej więcej. (li)

## Gnieźnieńskie lampy

# konkurują ze słońcem

*W blokach Osiedla Grunwaldzkiego w Gnieźnie można ostatnio zaobserwować dość ciekawe zjawisko. Około godziny 21, a więc w czasie, gdy słońce nie zdąży się jeszcze schować za linią horyzontu, zapala się 10 lamp ulicznych, których światło niestety daremnie usiłuje wytrzymać konkurencję z jasnością letniego dnia. Radzimy zaniechania tych prób oświetleniowych.*

*Stosujemy system „O", zupełnie spokojnie możemy więc włączać światło przy ul. Grunwaldzkiej półtorej godziny później. Niech pomyślą o tym pracownicy gnieźnieńskiego Oddziału Zjednoczenia Energetycznego (niektórzy nawet mieszkają w tej dzielnicy) i nastawią automat, na godzinę 22.30. Wcześniej nie potrzeba. Szkoda każdego zużywanego niepotrzebnie kilowatu prądu. Może w zamian za to znajdzie się prąd wtedy, gdy np. potrzeba go do ogrzania żelazka elektrycznego, niejednokrotnie bowiem z powodu napraw wtedy właśnie go nie ma. System „O" mógłby być także ściślej zastosowany przy wyłączaniu lamp ulicznych rano. Nie zapominajmy o tym mimo urlopów.* (pr)

# Nieostrożne zapalenie fajki spowodowało 2.500.000 złotych strat

Inwalida cywilny Władysław Nowak pomagając w Tomczycach na gospodarstwie swemu szwagrowi Leonowi Wodkowskiemu w dniu 4 maja br. zapalił nieostrożnie fajkę w pobliżu sterty słomy, którą prawdopodobnie od zarzewia tytoniu zajęła się. W kilka chwil potem w ogniu stanęły stodoła, chlew i 2 szopy, przy czym płomienie pochłonęły także żywy i martwy inwentarz, wyrządzając około 2 i pół miliona zł strat.

Za nieumyślne spowodowanie pożaru Wł. Nowak skazany został przez Sąd Okręgowy w Gnieźnie na 30 000 zł grzywny, a w razie jej nieściągalności na 2 miesiące aresztu. (pr)

# Ludność miejska pomaga przy żniwach

Z inicjatywy Starostwa Powiatowego w Pile utworzony został Powiatowy Komitet Usprawnienia Akcji Żniwnej. Na jego czele stanął starosta Mianowski jako przewodniczący. W ślad za nim utworzono w poszczególnych gminach komitety gminne z wójtami na czele.

We wszystkich miasteczkach w powiecie zorganizowano już brygady robocze, rekrutujące się z urzędników i pracowników umysłowych. W okresie największego nasilenia robót pospieszą one z pomocą na wieś. Zmobilizowano także tabor, a więc wozy i samochody miejskie.

Tak jak w roku ubiegłym wydatną pomoc zagwarantowała, stacjonująca na terenie gromad Biała, Kuźnica Czarnkowska i Wieleń — młodzież harcerska. (wn)

# KRONIKA

**19 LIPIEC**

**Wtorek** Winc. a Paulo Lutobora

Słońce wsch.: g. 4.52, zachodzi: g. 21.05
Księżyc wsch.: g. 0.00, zachodzi. g. 15.06

## POZNAŃ

### TEATRY

**Polski** — dziś o godz. 19.30 — **„Klub Kawalerów".**

**Komedia Muzyczna** — dziś o godz. 20. — **„Skalmierzanki".**

**Kameralny (TPŻ)** — dziś o godz. 19.30 **„Mąż z grzeczności".**

### KINA

**Apollo** — **„Młoda Gwardia"** (I część) o g. 15.30, II część o godz. 18 i 20.30; **Bałtyk** **„Ulica Graniczna"** o godz. 16, 18.30 i 21; **Muza** — **„Paganini"** o godz. 15.30 18 i 20.30; **Rialto** — **„Podróże Guliwera"** o godz. 16, 18 i 20; **Warta** — **Aktualności nr 29** o godz. 10, 11, 12 i 13; **„On, czy ona?"** o godz. 16, 18 i 20.

## DZIEŃ POZNANIA

*Przyjemnie się mieszka i pracuje w otoczeniu, które możemy sobie urządzić estetycznie, według własnego gustu. Miejsce pracy: fabryka, biuro, czy warsztat niekoniecznie musi być zimne i sztywne, bardziej, niż tego wymaga rodzaj wykonywanej pracy. Oczywiście, trudno jest np. w fabryce obrabiarek rozstawić doniczki z kwiatami, albo w mleczarni porozkładać na podłodze dywany. Ale godną uznania i naśladowania jest rzeczą, jeżeli pracownicy jakiegoś warsztatu z własnej inicjatywy przyczyniają się do upiększenia miejsca swej pracy. Taki przykład dali pracownicy Tuczarni i Rzeźni Drobiu w Junikowie.*

*Dążąc do tego, aby otoczenie, w którym spędzają kilka godzin dziennie miało jak najprzyjemniejszy wygląd, sami wyrównali teren wokół budynku administracyjnego i urządzili na nim ogródek: trawniki obłożyli krawężnikami, otynkowali filary przy wjeździe do tuczarni, pomalowali wnętrze budynku administracyjnego.*

*Oczywiście, nie kończy się na tym wkład pracowników w życie swego warsztatu pracy. Główny wysiłek i inicjatywa idzie w kierunku zracjonalizowania metod pracy, oszczędności materiału, zużytkowania marnowanych dotąd odpadków. Pracownicy wspomnianej Tuczarni i Rzeźni Drobiu na swym niewielkim odcinku pracy dają wartościowy wkład w budowę wspólnego wielkiego dzieła.*

*

*„Orbis" poznański organizuje w najbliższym czasie kilka interesujących wycieczek dla świata pracy: do Warszawy na „Święto Odrodzenia", dwudniową krajoznawczą do Szczecina, Świnoujścia i Międzyzdrojów, na otwarcie muzeum do Rogalina, a wreszcie wycieczkę autobusami w nieznane.*

*Gwidon Miklaszewski*

## LEKCJA BOKSU U PTYSIÓW

RODZINA PTYSIÓW

Wie o Ptysiu całe miasto
Że jest boksu entuzjastą

I że postanowił sprawić
Kilka nowych par rękawic!

Swoją pierwszą w życiu walkę
Łatwo wygrać chciał z synalkiem.

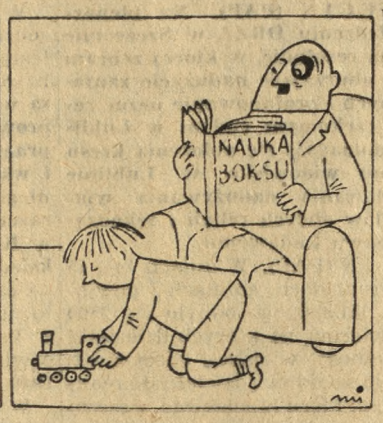


Lecz po pierwszym zaraz starciu
Rzekł: — Dziękuję mnie wystarczy!


**W każdym numerze „Przyjaciela"**

znajdzie młodzież praktyczne opisy dotyczące sporządzenia sposobem domowym sprzętu sportowego oraz wiele wskazówek dla młodych mechaników.

d582

# NOWINY Sportowe

CZYTELNIK

TYGODNIOWY DODATEK GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO

Rok III | Poznań, poniedziałek 18 lipca 1949 r. | Nr 29


## O PUCHAR KAŁUŻY

**Poznań Opole 4:1**

### I LIGA

**Cracovia Polonia (W-wa) 4:2**

**Legia (W-wa) Lechia (Gd.) 4:4**

## Polonia (Leszno) remisuje ze szczecińskim Pionierem 1:1

W Lesznie rozegrane zostały zawody o wejście do II Ligi pomiędzy szczecińskim Kolejarzem Pionier a leszczyńską Polonią. Mecz zakończył się po wyrównanej grze wynikiem remisowym 1:1. Drużyna gości zaprezentowała się jako zespół ambitny i młody. Polonia natomiast, która wystąpiła w osłabionym składzie bez Nortmana i Jankowskiego sprawiła zawód leszczyńskim kibicom, którzy liczyli na pewną wygraną swej drużyny. Bramkę dla Polonii zdobył Kędziora, dla gości wyrównanie uzyskał w 4 minucie przed końcem gry Tomosik. Zawody prowadził sprawnie p. Szczur ze Sosnowca.

## Lipski bije rekord Polski w biegu na 300 m

**Podczas eliminacyjnych zawodów lekkoatletycznych juniorów, zgromadzonych na obozie w Akademii WF na Bielanach, czołowy sprinter polski Lipski zaatakował rekord polski w biegu na 300 m. Próba powiodła się. Lipski uzyskał rekordowy czas 35,1 sek. Dotychczasowy rekord należał do Duneckiego (1937 r.) i wynosił 35,7 sek.**

Ponadto padły dwa rekordy Polski juniorów: oszczep (800 g) — Sidło 51,38 m i 200 m ppl — Sip 28,7 sek.

Na podkreślenie zasługują wyniki: tyczka — Garncarczyk i Janiszewski — po 3.30 m, skok wzwyż — Michalski i Poleszczuk po 1,70 m, młot (5 kg) — Bednarek — 40,32 m, kula (5 kg) — Hereńczyk — 14,12 m.

### *Piłka nożna*

**Związkowiec Warta Spójnia 6:1**

Na boisku „Areny" rozegrany został towarzyski mecz piłkarski pomiędzy rezerwami Warty a Spójnią (Poznań). Mecz zakończył się po mało ciekawej grze zwycięstwem Warty w stosunku 6:1 (1:0). Rezerwy Warty zasilone ligowcami Cybińskim w pomocy oraz Genderą w ataku, miały przez cały okres gry lekką przewagę zdobywając bramki przez Kaczmarka 2, Sikorę, Kajdasza, Genderę i Weisa po jednej. Drużyna Spójni złożona z b. zawodników Sanu i Zjednoczonych, zagrywała w polu dość dobrze, natomiast w linii podbramkowej przeciwnika gubiła się marnując najdogodniejsze pozycje podbramkowe. Honorowy punkt dla Spójni zdobył Sałata.

Osobny rozdział należy się sędziemu zawodów p. Matysiakowi, który swoimi rozstrzygnięciami krzywdził obie strony. Pod adresem wydziału sędziowskiego POZPN-u należy wyrazić życzenie, by w przyszłości do spotkań piłkarskich wyznaczył arbitrów znających się co najmniej na „spalonych".

## Wysokie zwycięstwo FC Milano nad Kearny (Filadelfia)

Włoska drużyna piłkarska FC Milano w rozegranym w Newmark meczu z filadelfijskim zespołem „Kearny" odniosła wysokie zwycięstwo, wygrywając spotkanie 12:4 (7:3).

## NA ŚWIĘTO ODRODZENIA

# Sztafety ZMP w drodze do Warszawy

**Z najodleglejszych zakątków w całej Polski ruszyły sztafety ZMP do Warszawy na Święto Odrodzenia. Oto pierwsze meldunki z trasy:**

SZCZECIN. W dniu 15 bm. wystartowała sztafeta ZMP na trasie głównej nr 10, przebywając pierwszy etap Świnoujście — Szczecin, długości 125 km. Przy przebywaniu ujścia Odry pałeczka sztafetowa została przeniesiona wpław przez 10 pływaków. Ogółem na trasie głównej biegło 400 uczestników, w tym 67 kobiet. Na trasach pomocniczych i bocznych startów, ogółem 1363 biegaczy. Wzdłuż ulic Szczecina obserwowało zakończenie etapu ponad 15 tysięcy widzów. Na całej trasie biegaczy poprzedzał wóz radiowy oznajmiając sztafetę.

RECZ. Zakończony został tutaj drugi etap trasy głównej nr 10 sztafety ZMP ze Szczecina, długości 72 km. Na trasie głównej startowało 290 zawodników, w tym 85 kobiet. Na trzech trasach pomocniczych brało udział w biegu 925 uczestników. Na mecie w Reczu oczekiwało zawodników ponad 3 tys. widzów, którzy wzięli następnie udział w uroczystej akademii.

JELENIA GÓRA. Na pierwszym etapie trasy nr 8 (15 bm.) Zgorzelec—Jelenia Góra, długości 71 km, startowało ogółem 1440 zawodników, w tym 641 kobiet. Na mecie etapu w Jeleniej Górze odbywały się w międzyczasie zawody lekkoatletyczne.

WAŁBRZYCH. Z Jeleniej Góry wystartowała w sobotę 16 bm. sztafeta ZMP na trasie nr 8 do biegu na etapie Jelenia Góra — Wałbrzych, długości 60 km. Na trasie witały biegnących bramy triumfalne i szpalery młodzieży szkolnej. Na drugim etapie trasy głównej startowało ogółem 1515 osób. Łącznie z siedmioma trasami pomocniczymi na etapie Jelenia Góra — Wałbrzych startowało 4651 osób, w tym 1386 kobiet. Liczny udział w biegu wzięli junacy i junaczki SP, uczniowie szkół przysposobienia przemysłowego, harcerze oraz na trasach pomocniczych członkowie LZS-ów.

**Sztafeta ZMP na dzień 22 lipca przebiega przez Poznań w poniedziałek dnia 18 i 19 bm.**

**PROGRAM UROCZYSTOŚCI:**

**poniedziałek**

**godz. 16.30 — mecz piłkarski POZ PN reprezentacja seniorów — reprezentacja juniorów**

**godz. 17.30 — przybycie sztafety, część oficjalna**

**godz. 18.00 — dalszy ciąg meczu**

**godz. 19.00 — zabawa ludowa, występy artystyczne**

**wtorek**

**godz. 9.30 — start sztafety**

**Uroczystości odbędą się na boisku KF przy Drodze Dębińskiej.**

## I Oddział Wielkopolski A. P. bierze udział *w sztafecie 22 bm.*

Zarząd Wojewódzki Z. M. P. w Poznaniu organizuje sztafetę do Warszawy — celem uczczenia rocznicy P. K. W. N. W sztafecie biorą udział wszystkie zrzeszenia sportowe, a m. in. automobiliści, motocykliści i kolarze.

Nasz klub bierze udział w sztafecie w dn. 18 lipca rb. na trasie Poznań—Oborniki, Czarnków, Ujście, Chodzież, Czarnków, Oborniki, Poznań,

Wszyscy członkowie Oddz. Wlkp. posiadający samochody — muszą się stawić bezwzględnie w poniedziałek, 18 lipca rb. o g. 10 rano przed lokalami klubu naszego przy ul. Zeylanda nr 9, skąd wyruszy korowód punktualnie o godz. 10 min. 15 pod wodzą komandora prezesa J. Antczaka.

Wyjazd w czapkach klubowych.

Udział w sztafecie będzie punktowany do rocznych nagród za 1949 r.

### O MISTRZ. LIGI ŻUŻLOWEJ

1. **Częstochowskie Towarzystwo Mot. 21 pkt.**
2. **Unia (Poznań) 16 pkt.**
3. **Związkowiec (Gdynia) 7 pkt.**

## Z Kostrzynia do Skwierzyny

W dniu wczorajszym o godz. 10 wyruszyła z Kostrzynia nad Odrą sztafeta młodzieżowa ZMP żegnana przez licznie zebraną publiczność.

Na pierwszym etapie Kostrzyn — Skwierzyna długości 66 km startowało ogółem 1320 zawodników, w tym 607 kobiet. 95 proc. biegaczy to członkowie ZMP. O godz. 17.30 sztafeta przybiegła do Skwierzyny, witana przez niezliczone rzesze widzów, zgromadzonych na ulicach miasta. W Skwierzynie dołączyły się do trasy głównej sztafety kolarskie z Gorzowa, Gubina i z Zielonej Góry. Jutro sztafeta przebiegnie trasę Skwierzyna — Poznań — 105 km, przy czym w samym Poznaniu pobiegną w sztafecie piłkarze „Warty" i „Kolejarza" oraz najlepsi lekkoatleci poznańscy.

# SPORT POLSKI na nowej drodze

## W przededniu rocznicy Manifestu PKWN

Sport polski zaczął swoją działalność bezpośrednio po wyzwoleniu. Młodzież spragniona ruchu i radości, po tylu latach niewoli, samorzutnie zaczęła organizować kluby sportowe. Żywiołowo odradzający się sport początkowo nie uniknął przedwojennych błędów, zwężając, przez przyjęcie starej struktury, zasięg swego działania.

Pierwszą próbę ujęcia sportu w ramy, dostosowane do naszej rzeczywistości, podjęły organizacje młodzieżowe. W województwach centralnych reaktywowały się przedwojenne kluby, ale na Ziemiach Zachodnich trzeba było budować je od nowa, w ciężkich warunkach. Trzeba przyznać, że organizacje młodzieżowe dobrze wywiązały się z trudnego zadania. Wprowadzony został centralizm i planowość pracy klubów młodzieżowych, zorganizowane zostały dostawy sprzętu i rozpoczęto budowę urządzeń sportowych. Wiele uwagi poświęcono szkoleniu działaczy i instruktorów sportowych.

W 1946 roku na widownię sportu polskiego wkroczyły Związki Zawodowe, które odtąd wzięły na siebie cały niemal ciężar rozwiązania koncepcji sportu polskiego. Rzuciły one przede wszystkim hasło upowszechnienia sportu. Stworzyły nowoczesną strukturę sportu związkowego, pociągając za sobą inne organizacje, działające na polu wychowania fizycznego i sportu. Dziś możemy powiedzieć, że struktura sportu jest ustalona, że należy jeszcze tylko usunąć pewne niedociągnięcia i braki. Nie znaczy to, że formy strukturalne i organizacyjne nie będą ulegały zmianie. Życie w Polsce płynie szybkim tempem i sport nie może pozostawać w tyle.

Ustalenie obecnej struktury mogło nastąpić po przezwyciężeniu apolityczności organizacji sportowych, ich izolacji od przemian społecznych, zachodzących w kraju.

Ogólnie słyszy się narzekanie na poziom naszych wyników. Otóż musimy sobie powiedzieć, że wyniki nie przychodzą same, że dziś nie wystarczy talent i entuzjazm, że na wyniki trzeba zapracować. Tej systematycznej pracy brak naszym sportowcom. Szybko wpadamy w optymizm, by po jakiejś klęsce wpadać znów w krańcowy pesymizm. Wiemy, że szczytowe wyniki osiągnąć można tylko na masowej bazie ćwiczących. Ta baza w okresie pięciu lat od ogłoszenia Manifestu PKWN zwiększyła się wielokrotnie. Wystarczy zaobserwować postępy młodzieży szkolnej, czy coraz to lepsze wyniki sportu związkowego. Spojrzeć na ilość biorących udział w masowych biegach, igrzyskach itp., aby ufniej patrzeć w przyszłość naszego sportu wyczynowego.

Jedną z najcenniejszych zdobyczy powojennego sportu są zmiany w składzie socjalnym naszych sportowców. Robotnicy z fabryk, kopalń i hut sięgają masowo nie tylko po rekordy we współzawodnictwie pracy, ale i po rekordy sportowe.

Zrobiliśmy duże postępy na polu szkolenia kadr trenerów i instruktorów. Akademia Wychowania Fizycznego pracuje dziś dla wszystkich ogniw sportowych. Wyszła ze swej przedwojennej izolacji, kiedy to wypuszczała absolwentów niezdolnych do pracy w terenie, gdyż z tym terenem nie była powiązana.

Tysiące przodowników i instruktorów szkolonych przez GUKF i Związkową Radę Kultury Fizycznej i Sportu już w niedługim czasie zapełni dotkliwe braki w naszej kadrze i nada właściwy kierunek pracy podstawowym komórkom naszego sportu — kołom i klubom.

Przebrnęliśmy szczęśliwie przez problem amatorski, którego zasady ustalone były dla sportu burżuazyjnego, a nie dla robotniczego. W Polsce nie ma już problemu amatorstwa czy zawodowstwa.

Olbrzymiego wysiłku dokonał sport polski w dziele inwestycji sportowych. Nie wybudowaliśmy monumentalnych stadionów, ale liczba prostych urządzeń jest daleko większa, niż w okresie przedwojennym. Zdobyczą sportu jest ilość widzów na wszystkich imprezach sportowych, co dowodzi zwiększającej się popularności sportu. Notujemy również widoczny postęp w dziedzinie organizowania imprez sportowych. Potrafimy już organizować wielkie igrzyska, w których udział biorą tysiące ćwiczących. Program ich przyciąga zarówno ćwiczących jak i widzów i wiąże sport z całokształtem zagadnień obecnego ustroju.

*Wiceprzewod. Związkowej Rady Kult. Fiz. i Sportu*
*dr L. Zajączkowski*

### *Piłka wodna*

## Ogniwo (W-wa) — Spójnia (P) 1:1
## Legia (W-wa) — AZS (P) 3:2

Poznańscy waterpoliści gościli w sobotę i niedzielę 2 drużyny warszawskich „kolegów po wodzie". W sobotę w pierwszym meczu warsz. Ogniwo nie rozstrzygnęło walki z poznańską „Spójnią". Wynik ustalony został już do przerwy a w drugiej połowie meczu nie udało się obu zespołom uzyskać decydującej bramki mimo b. zaciekłej mokrej walki. Nie obyło się bez „topienia" i fauli w wodzie. Rozgorączkowanie zawodników udzieliło się publiczności, która żywo dopingowała swego „pupila" Spójnię, a gwizdami reagowała na werdykty sędziego p. Jabłońskiego.

Bramki uzyskali dla Ogniwa Jabłoński dla Spójni Szubarga.

W drugim meczu tego dnia poznański AZS uległ nieznacznie Legii (Warszawa) w stosunku 2:3 (1:3). Mecz był bardzo ciekawy, gdyż obie drużyny zagrały dobrze, jednak większa rutyna gości przechyliła już w I połowie szalę zwycięstwa na ich korzyść. Szkoda tylko, że gracz taki jakim jest Karpiński nie potrafił utrzymać języka za zębami nawet w wodzie i zawsze ma coś do powiedzenia sędziemu. (Już niejednokrotnie widzieliśmy go w Poznaniu). I tym razem nie powstrzymał się od niewłaściwych uwag pod adresem p. Jabłońskiego — który naszym zdaniem z powierzonego mu zadania arbitra wywiązał się b. dobrze.

Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Zelman, Czuperski, i Karpiński, dla pokonanych obie uzyskał Kawwa. (t)

**Legia (Warszawa) Spójnia (P) 6:0**

**Ogniwo (Warszawa) AZS (P) 2:3**

Drugie spotkanie warszawskiej Legii o mistrzostwo ligi waterpolowej rozegrane w Poznaniu ze Spójnią zakończyło się wysokim zwycięstwem Legii w stosunku 6:0 (4:0). Warszawiacy mając przez cały okres gry wyraźną przewagę, zdobyli punkty przez Kuźnierza 3, Minartowicza i Karpińskiego po jednej (jedna bramka samobójcza).

W drugim spotkaniu AZS (Poznań) pokonał Ogniwo (Warszawa) 3:2 (3:0) zdobywając tym samym pierwsze punkty w tegorocznych spotkaniach o mistrzostwo ligi waterpolowej. Bramki dla zwycięskiego zespołu zdobyli Kawwa, Kolasiński i Gorczewski po jednej, dla Ogniwa Mroczkowski oraz Ludwikowski.

### LIGA PIŁKI WODNEJ

**Stal (Kat.) — Ogniwo (Kr.) 2:0**

**Stal (Gliwice) — Gwardia (Kr) 0:2**

**Polonia (Byt.) — AZS (Wr.) 3:2**

# Mecz kajakowy Polska — Węgry w Poznaniu

**Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Kajakowego został w dniu 16 bm. zawiadomiony, że pierwszy powojenny kajakowy mecz międzypaństwowy Węgry — Polska rozegrany zostanie w dniu 23 i 24 bm. w Poznaniu na jeziorze sztucznym „Rusałka". Ekipa węgierska, której skład osobowy nie jest jeszcze w tej chwili znany, przybędzie do Poznania w dniu 21 bm. w sile 16 zawodników oraz 3 kierowników. Program zawodów obejmuje biegi długodystansowe na 10 tys. m dla kategorii męskiej w jedynkach i dwójkach oraz biegi krótkodystansowe na 500 i 1000 m. Ustalenie reprezentacji Polski zarząd PZK powierzył b. olimpijczykowi kapitanowi Okręgu Poznańskiego Bazaniakowi, który przeprowadzi w dniu 20 bm. biegi eliminacyjne co do drugich miejsc. Pierwsze bowiem miejsca obsadzone będą przez osady, które zdobyły tegoroczne mistrzostwa Polski.**

**Do biegów eliminacyjnych zarząd PZK powołał następujących zawodników: Folwarczny (LM Czechowice), Skwarski (Spójnia Warszawa), Szajek i Szymkowiak (obaj Kolejarz Poznań), Kozieras, Krzyśka, Rodziejczak, Talarowski (wszyscy Warta). Do eliminacyjnych biegów żeńskich powołano: Szulcówna i Kołodziejczak (Warta), Tuszyńska i Kocierba (Ogniwo), Pończówna (LM Czechowice), oraz osada krakowskiego AZS-u.**

**Zapowiedź tej pierwszej międzynarodowej imprezy sportowej wywoła w gronie miłośników kajakarstwa duże wrażenie.**

**Sokół (Karlowopole) ZS Spójnia (Kalisz) 5:1**

Rozegrany w Kaliszu mecz piłkarski pomiędzy czeską drużyną Sokół Karlowopole a miejscowym zespołem ZS Spójnia zakończył się zwycięstwem gości 5:1 (2:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sedlinsky — 2, Vanaszek — 2, 1 bramka samobójcza. Honorowy punkt dla gospodarzy uzyskał Barański z rzutu karnego. (zb)

**Gwardia (Kalisz) Sokół (Kosnow) 4:2**

W ub. niedzielę Gwardia Kalisz pokonała na swoim boisku czeską drużynę Sokół Kosnow 4:2. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Kuchnicki — 2, Tomaszek — 1 (z rzutu karnego), 1 bramka samobójcza. Dla pokonanych bramki uzyskali: Zizą i Horaust po 1. (ci)

**Włókniarz (Kalisz) Huragan (Pobiedziska) 7:0**

W meczu piłkarskim o wejście do klasy A POZPN miejscowy Włókniarz pokonał Huragan (Pobiedziska) 7:0. Bramki zdobyli: Szumanek — 3 (1 z rzutu karnego), Zuto — 2, Generowicz — 2. (zb)

# Jednodniowa Jazda Konkursowa kat. III

W ub. niedzielę Oddział Wlkp. A. P. urządził dodatkową Jednodniową Jazdę Konkursową kat. III, w której wzięło ogółem udział 7 kierowców, w tym 6 na wozach państwowych.

Najlepszą punktację przy badaniu technicznym osiągnął zawodnik Poznańskiego Urzędu Zatrudnienia Władysław Kramer na Fiacie 1100, uzyskując 4 punkty karne. Tylko 5 pkt., a więc również bardzo mało „zarobił" kierowca poznańskiej Gwardii Michał Olkiewicz na Skodzie 1100.

W ostatniej próbie — zmiany koła przedniego — padł rekord ustanowiony przez M. Bigosia z PPB na Skodzie 1100 w doskonałym czasie 2 min. 46 sek. (Poprzedni czas 3 min. 10 sek.)

WYNIKI TECHNICZNE:

BADANIE TECHNICZNE: **Klasa sam. II.:** 1) St. Przepióra na BMW — Bank Rolny — 9 pkt. **Klasa sam. I:** 1) W. Kramer na Fiacie 1100 — P. Urząd Zatrudn. — 4 pkt., 2) M. Olkiewicz, Skoda 1100 — Gwardia Poznań — 5 pkt.,

PRÓBA ROZRUCHU SILNIKA: **Kl. sam, II:** 1) St. Przepióra na BMW — Bank Rolny — 37 sek.. **Klasa sam. I:** 1) M. Bigoś na Skodzie PPB — 37 sek., 2) W. Kramer na Fiacie PUZ — 38 sek.

PRÓBA PRZYSPIESZENIA I HAMOWANIA: **Klasa sam. II:** 1) St. Przepióra 12 sek. **Klasa sam. I:** 1) T. Siekiera — Skoda 1100 Gwardia Poznań — 12 sek., 2) M. Olkiewicz, Skoda 1100 — Gwardia Poznań — 13 sek.

PRÓBA ZRĘCZNOŚCI: **Klasa sam. II:** 1) St. Klemczak na Oplu — 15 sek., 2) St. Przepióra na BMW — Bank Rolny — 17 sek. **Klasa sam. I.:** 1) Karolczak na Skodzie 1100 Gwardia Poznań — 15 sek., 2) W. Kramer, Fiat 1100, PUZ — 15 sek.

PRÓBA ZMIANY KOŁA: **Klasa sam. II:** 1) St. Klemczak na Oplu 1300 — 3:31 sek., 2) St. Przepióra, BMW, Bank Rolny — 3:32. **Klasa sam. I:** 1) M. Bigoś na Skodzie 1100, PPB — 2:46, 2) W. Kramer na Fiacie 1100, PUZ — 3:24.

**W OGÓLNEJ PUNKTACJI:** w klasie II: 1) St. Przepióra, BMW 2000, Bank Rolny — 64,5 pkt., 2) St. Klemczak, Opel 1300 — 64,5. **Klasa sam. I:** 1) M. Bigoś na Skodzie 1100, PPB — 57 pkt., 2) W. Kramer na Fiacie 1100 PUZ — 57,5.

# 22 sierpnia start do VIII Wyścigu Kolarskiego dookoła Polski

## „Głos Wielkopolski" i Poznański Okręgowy Związek Kolarski organizatorami VI etapu wyścigu Bydgoszcz—Poznań—Wrocław

Termin VIII z kolei a III po wojnie biegu kolarskiego dookoła Polski zbliża się wielkimi krokami, to też gorączkowa praca wre tak w Warszawie w gmachu Spółdz. Wydawn.-Oświatowej „Czytelnik" i Polskiego Zw. Kolarskiego — jako głównej siedzibie kierownictwa wyścigu — jak i we wszystkich punktach etapowych — przez które wyścig będzie przebiegał. Prasa Spółdz. Wydawn.-Oświat. „Czytelnik" jest bowiem organizatorem i finansuje ten gigantyczny wyścig — Polski Związek Kolarski natomiast wziął na siebie stronę fachowo-sportową.

Wyścig trwać będzie od 22 sierpnia do 4 września br. i rozegrany zostanie w konkurencji międzynarodowej, drużynowej i indywidualnej na dystansie około 2.000 m o nagrody:

a) w konkurencji krajowej — drużynowej o nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej i puchar przechodni, ufundowany przez Prasę Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik";

b) w konkurencji międzynarodowej drużynowej — o nagrodę Prezesa Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik";

c) w konkurencji indywidualnej o nagrodę tygodnika „Sport i Wczasy".

**Poszczególne etapy będą rozegrane o nagrodę redakcji pism Spółdzielni Wydawn.-Oświat. „Czytelnik" (etap VI o nagrodę Redakcji „Głosu Wielkopolskiego") oraz nagrody ufundowane przez instytucje i społeczeństwo.**

Poszczególne etapy wyścigu przedstawiają się następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| I etap | — 22 sierpnia — | Warszawa — Łódź | 133 km |
| II „ | — 23 „ — | Łódź — Toruń | 208 „ |
| III „ | — 24 „ — | Toruń — Olsztyn | 196 „ |
| IV „ | — 25 „ — | Olsztyn — Gdynia | 193 „ |
| | 26 „ — | odpoczynek w Gdyni | |
| V „ | — 27 „ — | Gdynia — Bydgoszcz | 176 „ |
| VI „ | — 28 „ — | Bydgoszcz — Poznań | 162 „ |
| VII „ | — 29 „ — | Poznań — Wrocław | 183 „ |
| VIII „ | — 30 „ — | Wrocław — Katowice | 187 „ |
| IX „ | — 31 „ — | Katowice — Zakopane | 186 „ |
| | 1 września — | dzień odpoczynku w Zakopanem | |
| X „ | — 2 „ — | Zakopane — Kraków | 110 „ |
| XI „ | — 3 „ — | Kraków — Kielce | 120 „ |
| XII „ | — 4 „ — | Kielce — Warszawa | 181 „ |

Honorowy start wyścigu odbędzie się w Warszawie dnia 22 sierpnia o godz. 13 ze Stadionu Wojska Polskiego, po czym zawodnicy przejadą 10 km przez miasto na rogatkę Wolską, dzie nastąpi o g. 13,30 start ostry.

Spośród kolarzy polskich do Wyścigu będą dopuszczeni tylko ci zawodnicy, którzy swoją przeszłością sportową dają rękojmię ukończenia wyścigu (przepis P. Z. Kol. Dz. III § 40).

Termin zgłaszania zawodników przez ich organizacje macierzyste upływa ściśle w dn. 25 lipca o godz. 12, dla zawodników tak zagranicznych jak i krajowych. Zgłoszenia należy przesyłać bezpośrednio pod adresem: Komitet Organizacyjny Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski, Warszawa,, Wiejska 16.

Zgłoszenia nadesłane po dniu 25 lipca nie będą uwzględnione.

W czasie trwania wyścigu zawodnicy otrzymają bezpłatne wyżywienie na etapach i punktach żywnościowych, noclegi, kąpiele, pomoc lekarską i techniczną oraz na drobne wydatki po 100 zł dziennie.

## Obóz kondycyjny dla kolarzy

PZKol wystąpił do GUKF z propozycją zorganizowania specjalnego obozu kondycyjnego dla zawodników, którzy mają wejść w skład drużyny narodowej. Otwarcie obozu, który odbędzie się w Szczecinie, przewidziane jest na 25 lipca (tzn. dzień po mistrzostwach górskich, a zamknięcie na dzień 12 sierpnia br.

## Szanowny Panie Redaktorze!

Nie wiem, drogi Panie Redaktorze, co ze mnie w końcu zostanie, jeżeli to się wreszcie nie skończy. Najpierw te kajaki, przez które nerwy strzaskałem w połowie, a dwa jeszcze dobre łóżka zupełnie, potem ten tragiczny Debreczyn, o którym Wrzeszcz(y) już cała Europa, chociaż nie było znowu tak strasznie, jakby się wydawało, bo przegraliśmy przecież tylko 17. a nie 170 do 4. a teraz znowu ten Tour de Pologne. Uwzięli się na człowieka, no, ale co robić, jeżeli chcą koniecznie na kółkach wypuścić się na objazd naszej kochanej Polski, chociaż dzisiaj, w XX wieku, można to przecież uczynić o wiele prędzej i wygodniej samochodami. Ale to podobno już taki fason międzynarodowy, że raz do roku około żniw każdy szanujący się kraj musi mieć swój Tour. Nie wiem jednak, jak naszym pójdzie, a raczej pojedzie w tej nowej, wielkiej podróży, bo z objazdu Węgier wrócili z takimi samymi sukcesami, jak nasze oskubane orły piłkarskie z Debreczyna. Jeden jechał za ostro i spuchł. Drugi robił to wolniej ale też spuchł, a trzeci, który jechał ani za ostro, ani za wolno, tylko tak, jak potrafił, też ostatecznie nic tam nie zrobił, bo miał tylko cztery przekładnie, a nie osiem, jak pisał pewien specjalny wysłannik.

Tak, szanowny Panie Redaktorze, nie mamy już nikogo, na kim można by w stu procentach polegać, co mówiąc inaczej, sprowadza się do tego, że ja będę musiał stanąć do tego wyścigu. Gościnność gościnnością i gest gestem, ale ostatecznie nie jesteśmy znowu aż tak bardzo bogaci, byśmy mogli sobie dziś już pozwolić na to, ażeby obcy kolarze powywozili nam wszystkie nagrody z kraju. Nie Panie Redaktorze, na to nie zgodzę się nigdy. Zdaję sobie oczywiście sprawę z tego, że nie będzie to majówka na kółkach do Kiekrza, albo na Maltę, nie boję się jednak tego wysiłku. Służyłem bowiem w infanterii i znam wytrzymałość mych nóg, które nosiły wtedy nie tylko mnie, ale jeszcze spółdzielnię samopomocy rekruckiej czyli plecak, wypchany bielizną, butami, kocem, pakułami do czyszczenia lufy karabinu bochnami komiśniaka i pomidorami. Tak, o nogi i dech, czyli o tzw. kondycję, jak to się mówi z wysoka, nie mam obawy. Jest jednak gorzej z „wyposażeniem technicznym", czyli po prostu z rowerem. Mamy co prawda w domu ładną maszynę, ale niestety rodzaju żeńskiego, czyli tak zwaną damkę. Nie mogę się więc pokazywać na niej publicznie i to jeszcze w imprezie międzynarodowej. Zresztą nie mógłbym jej zabierać Agacie, bo potrzebuje ją do dojazdów na „przymiarki" u krawczyni, które nie są co prawda zbyt częste, bo odbywają się tylko trzy razy w tygodniu, krawczyni mieszka jednak na Wymykowie, my zaś w Pęcławie, czasu na drogę traci się więc dość dużo. Trzeba się przecież zatrzymywać od czasu do czasu i pytać milicjanta, czy daleko jeszcze do Wymykowa. Stryj Anzelm zapewnia mnie jednak, że postawi się na głowie, ale kółko uszykuje mi takie, jakiego nikt jeszcze nie widział. Nie wiem, ile będzie miało przekładni, cztery, czy osiem, o to jednak nie idzie. Grunt, że będzie takie, jakiego nikt jeszcze nie widział. A potem... jazda. Przed tym jednak przejdę sumienną zaprawę i obóz. Wyszukałem sobie już miejsce do treningów i umówiłem się z Agatą, żeby mnie dowoziła obiady bo tylko na kolacje i nocleg będę wracał do domu. Trudno, czego nie robi się dla dobra kraju i jego sportu. Zresztą przysiągłem sobie ukończyć ten Tour de Pologne w tempie tak piorunującym, że nawet Agata zdziwi się, że po raz pierwszy zrobiłem coś tak szybko.

Tak, Panie Redaktorze o wynik w tym wielkim wyścigu może Pan nie mieć zmartwienia. Musi mi Pan jednak dopomóc i wyjaśnić tajemnicę tych rzekomych ośmiu przekładni. Stryj Anzelm mówi bowiem, że miał już niejedno kółko w ręce, ale takie mu się jeszcze nie trafiło. Czekam więc i proszę o odpowiedź możliwie odwrotną, bym mógł ewentualnie jeszcze przerobić i unowocześnić moją wyścigówkę. Po otrzymaniu owych wyjaśnień podam Panu dalsze szczegóły mojego treningi. O taktykę, którą zastosuję, niech Pan mnie jednak nie pyta. Zdradzę ją dopiero w czasie wyścigu.

Z poważaniem

**Euzebiusz Poprzeczka**

# TO I OWO

## Skutki wpływów wolno-amerykańskich

*Ziomkowie legendarnego Wilhelma Tella mają opinię ludzi na ogół spokojnych. Okazuje się jednak, że i u nich cierpliwość ma ustalone, nieprzekraczalne granice. Dowiedli tego niedawno na turnieju walk wolno-amerykańskich w Zurychu. Kiedy mianowicie jeden z zawodników przeciągnął strunę i zaczął gryźć nie tylko przeciwnika, ale również sędziego, z równowagi wyprowadzeni Szwajcarzy zdemolowali najpierw owego brutala, potem policję, a w końcu, gdy nie mieli już niczego innego pod ręką, również umeblowanie hali. Straty obliczają na 80 000 franków.*

*Jak widać, wpływy wolno-amerykańskie odbijają się fatalnie również na sporcie krajów zachodniej Europy.*

## Skąpstwo prawdziwie szkockie

*Na meczu przeciwko Walii napastnicy szkoccy byli tak obskurnie skąpi w oddawaniu strzałów na bramkę, że bramkarz walijski zaczął czytać gazetę. Dopiero w ostatnich dwóch minutach gry Szkoci zdecydowali się „wydać" jednego goala, ale tylko dlatego, że chwilę przed tym gest podobny uczynili w stosunku do nich napastnicy walijscy. Na wydanie jeszcze jednej „kolejki" Szkoci nie chcieli się już jednak rujnować. Mecz zakończył się więc wynikiem 1 : 1.*

*Może by nasi piłkarze rozgrywali mecze międzynarodowe wobec tego wyłącznie ze Szkotami?*

## Bezkonkurencyjna championetka wszystkich wag

*Bruce Woodcock zapowiada, obiecuje i grozi, ale dotychczas nie pokazał jeszcze niczego, co by go uprawniało do podjęcia próby zabrania Ameryce światowego championatu bokserskiego w wadze ciężkiej. Z Baksim przegrał sromotnie, a z Lee Savoldem wygrał przez dyskwalifikację Amerykanina, chociaż sam nie mógł o własnych siłach dźwignąć się po siódmym z kolei knock-downie. Anglicy machnęli więc zdaje się na niego ręką i złożyli całą nadzieję w ręce miss Barbary Buttrick. Ale nie dlatego, by między nią a Woodcockiem miało coś być. Nie, nie. Panna Buttrick bowiem sama zabrała się do boksu i, trenuje pod okiem jakiegoś eksmistrza wagi lekkiej. Brytyjczycy nie wiedzą jednak jeszcze, jak wysoko Barbara Buttrick dojdzie w swej karierze pięściarskiej, jest w każdym bądź razie już mistrzynią Anglii wszystkich wag. Nie znalazła bowiem dotychczas godnej i w ogóle jakiejkolwiek konkurentki. Będzie więc musiała wyjechać do USA i tam spróbować szczęścia. Może nawet z samym Ezzardem Charlesem, który — jak wiadomo — jest teraz mistrzem świata po wycofaniu się Louisa. Czy da mu radę? Trudno powiedzieć, nie wiadomo bowiem, czy Ezzard Charles gustuje... w takim typie urody.* (Wiek)

## Pięściarze — akademicy przed wyjazdem do Budapesztu

Centrala AZS zwróciła się do PZB o wyznaczenie bokserów akademików lub uczniów na akademickie mistrzostwa świata, które odbędą się w Budapeszcie w dniach 14—28 sierpnia.

PZB wyznaczył następujących zawodników (w kolejności wag):

Woźniak, Czajkowski, Bazarnik, Panke, Kazimierczak, Grzelak, Kołeczko, Rutkowski, rezerwowi: Gumowski, Kruża, Cebulak, Flisikowski.

Dla zawodników tych zostanie zorganizowany obóz w AWF, który będzie trwał od 25 bm. do dnia wyjazdu.

Ostateczny skład na wyjazd do Budapesztu zostanie ustalony po zakończeniu obozu.

## Mistrzostwa szachowe Polski w Poznaniu

Z polecenia Polskiego Związku Szachowego, okręg poznański organizuje w dniach od 4—25 września br. VII szachowe mistrzostwa Polski.

W tegorocznych mistrzostwach weźmie udział 20 uczestników, z których 10 wyznaczył Polski Związek Szachowy, a mianowicie: Makarczyk (mistrz Polski), Gawlikowski (Warszawa), Szapiel (Bydgoszcz), Śliwa (Kraków), Gadaliński (Łódź), Borowski (Warszawa), Tarnowski (Kraków), Grunfeld (Warszawa), Plater i Pytlakowski (Warszawa).

Następną dziesiątkę stanowią: Kołomecki (Olsztyn), Piechota (Łódź), Matkowski (Łódź), Jurkiewicz (Bydgoszcz), Dreszer (Gdańsk), Balcerek (Bytom), Dzięciołowski (Gliwice), Tylkowski (Poznań), Ciejka (Kraków) i Litwinowicz (Kraków).

Otwarcie mistrzostw nastąpi w dniu 4 września, przy czym rozegrane zostanie międzyokręgowe spotkanie na stu szachownicach Katowice — Poznań. W ramach tych mistrzostw Poznański Okręgowy Związek Szachowy obchodzić będzie jubileusz 15-lecia istnienia.

## Torpedo (Moskwa) Dynamo (Tbilisi 2:2

W Moskwie odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo ZSRR między moskiewską drużyną „Torpedo" a „Dynamem" z Tbilisi. Po obustronnej ostrej i szybkiej grze spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:0).

*TEODOR ŚMIEŁOWSKI*

## NA WIRAŻU...

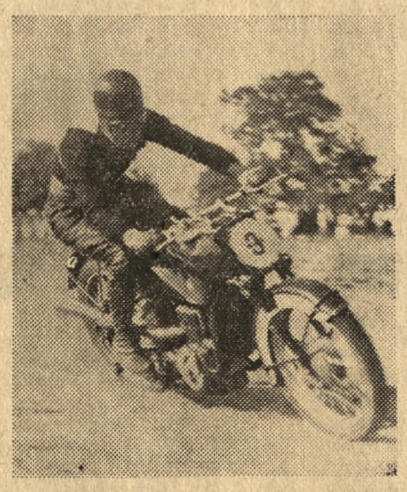

*Warkot motorów przegryzł nagle ciszę,*
*Stalową pieśnią rozbrzmiały wyścigi,*
*W rytmie okrążeń stadion się kołysze,*
*Nad którym zawisł cień rzymskiej kwadrygi.*

*I chociaż jeździec na innym rumaku,*
*Stanął odważnie z przestrzenią w zawody,*
*Gna go muzyka tych samych wiwatów,*
*Przynagla rozkosz zwycięskiej nagrody.*

*To nic, że oczy pot słony zalewa*
*I na wirażach ściana śmierci wzrasta,*
*Pęd wichru w szprychach melodią nabrzmiewa,*
*Leci z łoskotem nad wieżyce miasta.*

*A kiedy finisz w morderczym galopie,*
*Na linii mety w smugach słońca zgasł,*
*Zwycięzcę biorą w ramiona jak dziecko.*
*I kładą dumnie na skroń złoty kask...*


## Ogłoszenie o przetargu

**Zarząd Miejski w Kostrzynie pow. Środa,** ogłasza przetarg na wykonanie bruku z kamienia, brukowca na ulicy Warszawskiej w Kostrzynie.

Wszelkiego potrzebnego materiału dostarczy Zarząd Miejski.

Podkładki kosztorysowe można otrzymać zaraz w Z. M. w Kostrzynie.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę bruku" należy składać w Z. M. Kostrzyn, pokój 2, do dnia 30 lipca 1949 r. godz. 9, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert. p4401

Potrzebny **KIEROWNIK TECHNICZNY** do Państwowej Instytucji Spedycyjno-Transportowej. — Wymagane kwalifikacje techniczne oraz znajomość administracji technicznej. Zgłaszać się: plac Wolności 3, BSTPCH 8872

**Srebro, złoto** ZŁOM kupuje **WŁ. STROIŃSKI** złotnik - jubiler Dolna Wilda 28 m. 21. p4276

### Lekarskie

**Wyjechałem** do 22. VIII. br. Aleksy Waczyński, dentysta, Poznań, Rokossowskiego 98, m 6, telefon 73-13. 8876

### Wolne posady

**Potrzebny** zaraz wykwalifikowany cukiernik. Zgłoszenia: Powszechna Spółdzielnia Spożywców Gorzów Wlkp., ulica Obotrycka 7 7a-145

**Poszukujemy** wykwalifikowanego blawatnika wynagrodzeniem wg siatki płac dla pracowników spółdzielczych. Zgłoszenia z życiorysem kierować: P. Z. G. S. „Samopomoc Chłopska" Wągrowiec ul. Kolejowa nr 8. 7a-147

### Nauka

**Koedukacyjne** Kursy Maszynopisania metodą dziesięciopalcową, Ratajczaka 36 Telefon 504-70. p4121

**Handlowe** Kursy Półroczne rozpoczynamy 1 sierpnia Kursy Handlowe Smólskiego Wawrzyniaka 33 p4061

**Szkoła** Przysposobienia Handlowego I stopnia uprawnienia szkół państwowych M. Skrzypczak Poznań pl. Wolności 2. przyjmuje zapisy do Rocznej Szkoły Przysposobienia Handlowego, półrocznych kursów handlowych, 3-mies. kursu księgowości, stenografii i maszynopisma. 7a-138

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Kursy** pisania na maszynie ślepą metodą. Piotr Pieprzycki, Poznań al Marcinkowskiego 26. tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p4074

### Sprzedaże

**Materace wyściełane** wykonuje Rekorda ul Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p4071

**Maszyn** biurowych — kupno, sprzedaż naprawa Piotr Pieprzycki aleje Marcinkowskiego 28 skład naprzeciw poczty. Telefon 23-62 p4073

**Srebro,** przedmioty artystyczne, użytkowe sprzedaż — kupno. Komis Lamus" Sieroca 5/6. p4136

**Motocykl** „CZ" 175 cm³ Krasińskiego 9 warsztat. 8805

**Sprzedam** korzystnie: 200 beczek o poj. 100—300 ltr., używane i nowe, 2 platformy stare, 2 platformy na kulkowych łożyskach, 1 maszynę do szatkowania kapusty z zapędem elektr. Spieszne oferty Głos Wielkopolski nr 7a-143.

### Kupna

**Konie** na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Nowak Poznań Daszyńskiego 26 telef 21-10, 21-11 p4131

**Korkowe** odpady, stare korki, kupuje firma K. Jeneralczyk, Poznań Śniadeckich 12 telefon 62-66. p4338

**Konie** na rzeź kupuję. Odbiór samochodem Zgoła Poznań. Masztalarska 8 telefon 20-20. p4138

**Maszyny** od pisania, liczenia i powielania kupuje skład maszyn. Mielżyńskiego 18. p4378

**Akordion,** 80 lub 120 basów, kupię Oferty Głos Wielkopolski. Zielona Góra Jedności Robotniczej 90 pod „Akordion". 7b-69

**Konie** na rzeź kupuję, Stanisław Gałkowski. Poznań Zamkowa 7 tel. 31-55. 7a-149

### Zguby

**Zgubiono** kartę rejestracyjną RKU Wągrowiec. — Seweryn Trynka Ochodza Wągrowiec. 8803

**Zgubiono** legitymację PZPR nr 382—390 oraz Związku Samopomocy Chłopskiej na nazwisko Władysław Pacak, Bogdaniec, pow. Gorzów. 7a-146

**Zgubiono** kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Opoczno na nazwisko Władysław Pietras. 7b-66

**Zgubiono** zaświadczenie RKU Zielona Góra, Wiktor Zajączkowski. 7b-67

**Zgubiono** kartę rejestracyjną nr 417 485 wydaną przez Urząd Skarbowy w Krośnie Odrzańskim. Maria Krupa Lubsko. 7b-68

### Różne

**Warsztat** naprawy maszyn biurowych Rohowski i Ska. Mielżyńskiego 18. tel 43-25. p4379


Przewielebnemu Duchowieństwu, oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu drogiemu mężowi, i naszemu ukochanemu ojcu, śp.

**Stanisławowi Sitkowi**

jak również za złożone wieńce i kwiaty oraz za wyrażone współczucie składamy serdeczne

**Bóg zapłać!**

**Żona i córki**

Ś. † p.

z Milskich

**Katarzyna Żebrowska**

moja najukochańsza, najtroskliwsza żona, mamusia i droga siostra, zasnęła w Panu dnia 16 lipca 1949 r. w 33 roku życia, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W smutku pogrążeni
mąż z synkiem i rodzina

Poznań, Libelta 13.
Oborniki, Gorzów. 8877

Najstarszy Zakład Pogrzebowy — P. Piasecki, Poznań, Plac Kolegiacki 10.


Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu